

# Księga Hioba

## Rozdział 34

1. Potem Elihu ciągnął dalej, mówiąc: 2. Mądrzy, słuchajcie moich słów; a wy, rozumni, nakłońcie ku mnie ucho. 3. Bowiem ucho rozróżnia mowy, tak jak podniebienie kosztuje pokarm. 4. Wybierzmy sobie proces; rozważmy między sobą to, co właściwe. 5. Ponieważ Ijob powiedział: Jestem sprawiedliwy, ale Bóg odsunął moją sprawę. 6. Więc mam kłamać pomimo mojej niewinności? Bolesna jest moja strzała, choć jestem wolny od występku. 7. Gdzież jest taki mąż jak Ijob, który by pił obelgi jak wodę? 8. Który by chodził w towarzystwie ze złoczyńcami i obcował z niegodziwymi ludźmi? 9. Przecież on powiedział: Człowiek nie ma pożytku, choć stara się podobać Bogu. 10. Dlatego mnie posłuchajcie, rozumni mężowie: U Boga niemożliwa jest niegodziwość, u Wszechmocnego – niesprawiedliwość. 11. Raczej płaci On człowiekowi według jego pracy i wydziela każdemu według jego drogi. 12. Zaprawdę, Bóg niegodziwie nie działa, Wszechmocny nie wykrzywia sądu. 13. Kto Mu dał władzę nad ziemią? Kto ustanowił cały krąg świata? 14. Gdyby miał wzgląd tylko na Siebie oraz do Siebie ściągnął ducha Swe tchnienie, 15. razem by wyginęła cała cielesna natura, a człowiek wrócił do prochu. 16. Jeśli jesteś rozsądny – tego posłuchaj, daj ucho głosowi moich ust. 17. Czy nienawistny mógłby sprawować rządy? Albo, czy możesz pomawiać o niegodziwość Potężnego i Sprawiedliwego, 18. który powie do króla – niepożyteczny, a do książąt oto niegodziwcy? 19. On nie uwzględnia oblicza panów i nie wyróżnia możnego nad biednego, gdyż wszyscy są dziełem Jego rąk. 20. W mgnieniu oka i pośród nocy giną; naród się wzburza, a znikają; usuwa mocarzy nie poruszając ręką. 21. Jego oczy są zwrócone na drogi każdego człowieka i On widzi wszystkie jego ścieżki. 22. Nie ma ani ciemności, ani śmiertelnej pomroki, dokąd mogą się ukryć złoczyńcy. 23. Bo nie wkłada na kogoś więcej, by przed Bogiem ukazał się na sąd. 24. Druzgoce mocarzy bez śledztwa, a na ich miejscu ustanawia innych. 25. Ponieważ zna ich sprawy – przez noc ich strąca, zatem zostają zmiażdżeni. 26. Na publicznym miejscu chłoszcze ich jako niegodziwców, 27. tych, co odstąpili od Niego, a na żadną z Jego dróg nie zważali. 28. Lecz doprowadzili do Niego krzyk biednego, by usłyszał skargę ubogich. 29. Jeśli więc daje pokój, któż Go potępi? A jeśli skrywa Swoje oblicze, kto Go zobaczy? Jednak On czuwa nad narodem, jak i nad pojedynczym człowiekiem. 30. Aby obłudny człowiek dalej nie panował; z tych, co sprowadzają upadek ludu. 31. Jeśli więc ktoś powie do Boga: Poniosłem karę, więcej nie zawinię; 32. a jeśli na coś nie uważałem – Ty mnie naucz; jeżeli popełniłem niecność, nadal tego nie będę czynił 33. czyżby wtedy miał odpłacić według twojej myśli, że to odrzuciłeś? Otóż, chciej sam rozstrzygnąć – a nie ja, a skoro wiesz inaczej – powiedz. 34. Rozumni ludzie mi zaświadczą i każdy mądry człowiek, co mnie słyszy, 35. że Ijob nierozsądnie mówi, a jego słowa nie są roztropne. 36. Oby Ijob był ustawicznie doświadczany, z powodu swoich zarzutów, które mówi na sposób ludzi nikczemnych. 37. Bo przydaje występki do swego grzechu, chłoszcze pomiędzy nami i mnoży słowa przeciwko Bogu.

## **Nowa Biblia Gdańska**

przekład

**Śląskiego Towarzystwa Biblijnego**

2012